

Kazus opracował SSA Ryszard Sarnowicz

KAZUS „UTRATA KONIECZNEGO ZAUFANIA”

I

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. w sprawie I C 26/13 Sąd Okręgowy w Warszawie 1. zasądził od pozwanej ADREM spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie na rzecz powódki PAEL spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie kwotę 300.000 zł. z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty za czas : od dnia 5 stycznia 2013 r. od kwoty 240.000 złotych i od dnia 1 lutego 2013 r. od kwoty 60.000 złotych ; 2. w pozostałej części powództwo oddalił; 3. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 22.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że:

- ADREM spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie (zwana dalej ADREM), jako lider konsorcjum utworzonego wspólnie z TT spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy zawarła 9 lutego 2011 r. z Państwowym Instytutem Badawczym w Warszawie (zwanym dalej Instytutem umowę nr XYZ 1/2/3 na wdrożenie projektu informatycznego system obrony terytorium kraju (zwanym dalej INFO) przed zagrożeniami od strony organizacyjno-prawnej, zarządzanie projektem w okresie jego realizacji, rozliczanie i raportowanie.

- Na podstawie w/w umowy pozwana ADREM oraz TT świadczyły usługi doradcze przy realizacji projektu INFO realizowanego przez Instytut. Dnia 1 marca 2011 r. PAEL oraz spółka ADREM zawarły umowę nr ABC 2/4/6, zgodnie z którą powódka, jako podwykonawca pozwanej, świadczyła na jej rzecz usługi, których ostatecznym odbiorcą był Państwowy Instytut Badawczy - lider konsorcjum utworzonego umową z 27 X 2009 r. wspólnie z Instytutem Informatyki Łączności - Państwowym Instytutem Badawczym oraz Skarbem Państwa reprezentowanym przez Krajowy Zarząd Gospodarki, Główny Urząd oraz Narodowe Centrum Bezpieczeństwa, na podstawie umowy o dofinansowanie nr RG 123456, w celu realizacji przedsięwzięcia pod nazwą informatyczny system obrony terytorium kraju (zwanym dalej INFO)

- Zgodnie z umową, powódka była zobowiązana:

- z należytą starannością (§ 1 ust. 1) świadczyć na rzecz ADREM usługi doradcze i analityczne związane z przygotowaniem, wdrożeniem i wykonaniem projektu INFO, m.in. usługi wymienione w § 1 ust. 1 pkt (i) - (iii), (x) oraz ust. 2 pkt (ix), polegające na szeroko pojętym wsparciu i doradztwie, m.in. doradztwie merytorycznym w zakresie systemu i danych infoprzestrzennych w związku z realizacją budowy systemu INFO, udziale w okresowych kontrolach merytorycznej realizacji prac wdrożeniowych systemu INFO w zakresie systemu i danych infooprzestrzennych, wsparciu eksperckim w odbiorach po stronie klienta, asyście dla zespołu projektowego po stronie klienta w zakresie opinii i analiz merytorycznych, wsparciu merytorycznym klienta w trakcie przeprowadzania procedury wyboru dostawców w ramach zamówień (m.in. udzielanie odpowiedzi na pytania wykonawców dotyczących przedmiotu zamówienia, udział po stronie klienta w procedurach związanych z wnoszeniem środków ochrony prawnej przewidzianych w ustawie Prawo zamówień publicznych itp.).

- Zgodnie z § 4 ust. 2 pkt. 2 w zw. z § 7 ust. 1, za świadczenie tych usług powódka otrzymywać miała wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 60.000 zł netto, płatne miesięcznie przez czas trwania umowy, z dołu, do ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, za który wynagrodzenie było należne (§ 4 ust. 2).

- Umowa została zawarta na czas określony do 28 lutego 2014 r. (§ 7 ust. 1). *Zleceniodawca był przy tym uprawniony do jej wcześniejszego wypowiedzenia w przypadkach:* (1) dopuszczenia się przez zleceniobiorcę naruszenia prawa mogącego mieć wpływ na jakość i terminowość świadczonych usług, (2) niezadowalającej jakości świadczonych usług z punktu widzenia terminowości ich wykonywania, standardów projektowych lub wymagań wobec dokumentacji tworzonej w ramach projektu, (3) opóźnienia się zleceniobiorcy z realizacją umowy, przekraczającego 7 dni roboczych, z przyczyn leżących wyłącznie po stronie zleceniobiorcy, (4) przedterminowego rozwiązania lub wygaśnięcia z innych przyczyn stosunku prawnego, będącego podstawą świadczenia przez zleceniodawcę usług doradczych na potrzeby Projektu. (§ 7 ust. 2).

Umowa była wykonywana do września 2012 r. W tym czasie zleceniodawca nie zgłaszał zastrzeżeń do pracy PAEL w formie uwag i odmowy akceptacji raportów miesięcznych i zapłaty wynagrodzenia, ustalonej w § 3 ust. 3 i 3 ust. 6 umowy, regularnie wypłacał należne wykonawcy wynagrodzenie. Uwagi dotyczące sposobu realizacji umowy

miały charakter roboczy i były uzasadnione charakterem oraz stopniem skomplikowania prac.

Działania spółki PAEL spotkały się z dobrą oceną członków konsorcjum realizującego system INFO - Instytutu i Krajowego Zarządu Gospodarki.

Pismem datowanym 19 września 2012 r. ADREM oświadczyła o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem na 30 września 2012 r., powołując się na:

- § 7 ust. 2 pkt. 2.2. umowy, tj. niezadowalającą jakość świadczonych usług z punktu widzenia terminowości ich wykonywania, standardów projektowych lub wymagań wobec dokumentacji tworzonej w ramach projektu,

- § 7 ust. 2 pkt. 2.4. umowy, tj. przedterminowe rozwiązanie lub wygaśnięcie z innych przyczyn stosunku prawnego, będącego podstawą świadczenia przez zleceniodawcę ADREM usług doradczych na potrzeby projektu.

Spółka PAEL nie zgodziła się ze stawianymi jej zarzutami. Na jej żądanie, w piśmie z 5 października 2012 r. pozwana bardziej szczegółowo określiła przyczyny wypowiedzenia, formułując zastrzeżenia do sposobu wykonywania umowy.

Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadków strony powodowej Elizy M, Marka k, Bartosza u , Marka J i Grzegorza W ustalił też, że powódka w sposób prawidłowy i terminowo wykonywała swe obowiązki w zakresie świadczenia usług doradczych, jak i prac projektowych, w szczególności opracowania dokumentacji do systemu ISOK i opisu przedmiotu zamówienia (OPZ).

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że strony korzystając ze swobody kontraktowania (art. 353¹ k.c.) mogą przyjąć bez jakichkolwiek modyfikacji określony typ umowy uregulowanej normatywnie, zawrzeć umowę nazwaną z równoczesnym wprowadzeniem do niej odmienności, w tym także połączyć cechy kilku umów nazwanych (tzw. umowy mieszane) lub zawrzeć umowę nienazwaną, której treść ukształtują według swego uznania (powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 6/11/2002 r. I CKN 1144/00). Zawarta przez strony 1 marca 2011 r., na czas określony, umowa miała charakter mieszany, łącząc w sobie elementy umów o dzieło, zlecenia i świadczenia usług, za które powódka miała otrzymywać wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 60.000 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego spór wynika z odmowy zapłaty przez pozwaną łącznej kwoty 300.000 zł tytułem wynagrodzenia za okres od października 2012 r. do

lutego 2013 r. (pięć miesięcy 5 razy 60 000 zł = 300 000 zł). *O jego rozstrzygnięciu zdecydowało zatem ustalenie przez Sąd, czy istniały ważne powody wypowiedzenia umowy ze skutkiem na koniec września 2012 r.* W tym zakresie obowiązek udowodnienia ważnych powodów rozwiązania umowy, w rozumieniu art. 746 § 1 k.c., spoczywał na ADREM, która z faktu tego wywodzi dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy uznał, że korzystając ze swobody kontraktowania, strony mogą ustalić w umowie, jakie przyczyny, uznawane przez nie za ważne, mogą uzasadniać rozwiązanie umowy bez obowiązku zapłaty wykonawcy odszkodowania. Z uprawnienia tego skorzystały strony umowy z 1 marca 2011 r., wymieniając je w ust. 2 § 7. Sformułowanie umowy wskazuje przy tym, że wyliczenie ma charakter wyczerpujący, nie użyto w nim bowiem określenia „m.in.”, „w szczególności” ani innego podobnego określenia przemawiającego za przyjęciem, że wypowiedzenie możliwe jest także z innych powodów uznawanych za ważne, na podstawie art. 746 §1 k.c. Za wyłączeniem w tym zakresie przepisu art. 746 § 1 k.c. przemawia zachowanie pozwanej, która składając oświadczenie ograniczyła się do wskazania postanowień kontraktu, nie powołując żadnych faktów, które miałyby je uzasadniać, ani nie odwołując się do unormowania ustawowego. ADREM sięga do niego dopiero w toku procesu, poznawszy stanowisko powódki, kwestionującej istnienie umownych podstaw wypowiedzenia.

Dalej Sąd Okręgowy uznał także, iż gdyby nawet dopuszczalne było wypowiedzenie umowy z 1 marca 2011 r. na zasadach ogólnych art. 746 § 1 k.c., to pozwana nie dowiodła w procesie, że one zaistniały. Za ważną przyczynę nie można uznać unieważnienia przetargu i ogłoszenia kolejnego przez konsorcjum, którego liderem nie był już Instytut w Warszawie, lecz Krajowy Zarząd Gospodarki, ani przesunięcie w czasie realizacji umowy zawartej przez ADREM z 9 lutego 2011 r. Pozwana nie przedstawiła w ocenie Sądu Okręgowego dowodów na poparcie tezy, że w zmienionych warunkach w okresie od października 2012 r. do lutego 2013 r. spółka PAEL nie mogła świadczyć usług, za które miała otrzymywać wynagrodzenie ryczałtowe. Do tego nie przekonał sądu harmonogram realizacji projektu INFO z 26 września 2012 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że łącząca strony umowa miała charakter podwykonawczy, co oznacza, że rozwiązanie umowy uzasadniać mogło wyłącznie ustanie stosunku prawnego wynikającego z umowy zawartej przez pozwaną 9 lutego 2011 r. i zwolnienie jej z obowiązku świadczenia usług, które ADREM podzleciła powódce PAEL. Fakt ten

kwestionuje spółka PAEL, przekonując o istnieniu stosunku prawnego, o którym mowa w § 7 ust. 2 pkt. 4 umowy i pobieraniu przez pozwaną wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie udowodniła zasadności zarzutu niezadowalającej jakości świadczonych przez powódkę usług, z punktu widzenia terminowości ich wykonywania, standardów projektowych lub wymagań wobec dokumentacji tworzonej w ramach projektu (§ 7 ust. 2 pkt 2 umowy). Wykonywane przez spółkę PAEL prace miały szeroki zakres i kompleksowy charakter.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie jest możliwe dokonanie właściwej oceny działań PAEL pod kątem ich zgodności ze standardami projektowymi lub wymaganiami stawianymi tego rodzaju dokumentacjom, gdyż dysponuje tylko częścią dokumentacji i zeznań świadków i stron, wzajemnie sprzecznych, a ponadto bez wiadomości specjalnych nie jest możliwe dokonanie właściwej oceny działań PAEL. Zaniechanie zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego obciąża pozwaną.

Następnie Sąd Okręgowy uznał, że większość zarzutów stanowiących uzasadnienie tezy o utracie zaufania odnosi się do realizacji przez powódkę odrębnie wynagradzanych zadań. Jeśli zamiarem pozwanej było wykazanie wpływu sposobu realizacji przez powódkę umowy w zakresie poszczególnych projektów [umów o dzieło), w kontekście podstawy wypowiedzenia określonej w § 7 ust. 2 pkt. 2, to każdy z zarzutów powinien być poparty dowodami z dokumentów i zeznań świadków, a ponadto oceniony przez biegłego. Sąd nie dysponując wiadomościami specjalnymi nie ma możliwości zweryfikowania jakości prac wykonanych przez PAEL na zlecenie ADREM.

W przekonaniu Sądu, nie została przez pozwaną dowiedziona zasadność stawianego powódce zarzutu uchybienia terminom wykonania poszczególnych prac. Przyjęty i zaakceptowany harmonogram wymagał zachowania terminów przez obydwie strony. Jakkolwiek ADREM kwestionuje informacje referencyjne wystawione powódce, to nie oferuje dowodów uzasadniających negatywną ocenę prac PAEL i utratę zaufania do powódki, a w konsekwencji istnienie podstaw do wypowiedzenia umowy na podstawie jej § 7 ust. 2 pkt. 2. Zgłaszane w korespondencji mailowej i w innej formie uwagi miały charakter roboczy, służąc właściwemu wykonywaniu umowy. Chociaż faktem jest, co ustalił Sąd Okręgowy, iż dotyczyły wspierania merytorycznie przez powoda pozwanej ADREM w kluczowej dla klienta, a więc także dla ADREM, fazie finalizowania dokumentacji przetargowej i przekazywania dokumentów wykonawcom. W dniach 14, 16 i 24 sierpnia

2012 r. odbyły się spotkania w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Wówczas to, a w szczególności na spotkaniu 14 sierpnia 2012 r., pozwana została pozbawiona wsparcia merytorycznego ze strony powódki, która była autorem najistotniejszego dokumentu. Okazało się, że powódka nie oddelegowała osoby, która znalazłaby się na przedmiocie spotkania, a osoba reprezentująca powódkę była nie do końca przygotowana.

Potwierdza to zeznanie Marka K, który zeznał, że na spotkaniu 14.08.2012r. „zaskoczył ich przedmiot spotkania, kwestia zastosowania modułu SDI” (01:22:32 protokołu rozprawy z 3.02.2014r.). Obecni tam pracownicy powódki uważali, że pytania dotyczące architektury systemu i modułu SDI nie są kierowane do nich. Tymczasem były to pytania adresowane do autora, który powinien był znać odpowiedź na pytanie, dlaczego taki czy inny moduł (w tym przypadku SDI) będzie wykorzystany czy nie. Sam prezes zarządu powódki przyznał: „(...) my natomiast mieliśmy odpowiadać za ogólną architekturę, potem architekturę szczegółową, i wskazanie jakie funkcje powinno spełniać oprogramowanie” . Tak więc to PAEL było podmiotem, do którego mogły i powinny być kierowane pytania dotyczące rozwiązań wprowadzonych do projektu, w tym zastosowanych systemów. Zgodnie z par. 1 pkt. 1.1 (ix) umowy, do obowiązków powódki należało „wsparcie merytoryczne klienta w trakcie przeprowadzania procedury wyboru dostawców w ramach zamówień, o których mowa w podpunktach (i) - (ix) powyżej (...)” . Kolejnym dowodem na brak należytego wsparcia ze strony powódki na rzecz pozwanej jest korespondencja stron z 24.08.2012r., w którym przedstawicielka powoda stwierdza: „(...) Trochę się obawiam, że jej treść (prezentacji) znowu stanie się przedmiotem dyskusji. Na spotkaniu w dniu dzisiejszym mogę być wyłącznie ja, nikt z osób technicznych, którzy są na wyjazdach poza Warszawą”. Jak się później okazało, pracownik PAEL, który miał wiedzę i kompetencje, aby wyjaśnić szczegóły dotyczące projektu i prowadzić merytoryczną dyskusję o dokumencie, czyli Bartosz U, przestał pracować przy projekcie INFO i nie był obecny na żadnym ze spotkań w 2012 r. Jak przyznał Grzegorz W, zeznający w charakterze strony powodowej, powódka zastępowała Bartosza U. „tańszymi osobami”, a na spotkaniach w sierpniu 2012r. Bartosz U. był nieobecny, ponieważ przebywał na urlopie. Sam Bartosz U. zeznał, że „koło sierpnia 2012r. przestał angażować się w projekt, ponieważ wtedy dowiedział się o wypowiedzeniu” .

Tak więc dowody zgromadzone w sprawie w ocenie Sądu Okręgowego (korespondencja stron i notatki ze spotkań w okresie czerwiec-sierpień 2012r.) uprawniają do oceny, że na unieważnienie przetargu i zmianę lidera konsorcjum miały wpływ opóźnienia i wady w przygotowywanej i poprawianej przez powódkę dokumentacji przetargowej. W przekonaniu Sądu Okręgowego, pozwana jednak nie może zasadnie twierdzić o nienależyтым wykonywaniu umowy przez powódkę, jeśli przez półtora roku realizacji kontraktu nie podejmowała na bieżąco, w trybie przewidzianym § 3.6 umowy, żadnych działań zmierzających do określenia zasad, na jakich usługi powinny być świadczone. Nie zgłaszając uwag i wypłacając jej co miesiąc wynagrodzenie ryczałtowe akceptowała działania powódki aż do września 2012 r.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwana powołuje się na zdarzenia zaistniałe na różnych etapach realizacji kontraktu, które miały uzasadniać wypowiedzenie zlecenia we wrześniu 2012 r., pomimo że w ustalonym przez strony trybie, mogła je niezwłocznie wyeliminować. Z kolei brak reakcji ze strony pozwanej na miesięczne raporty PAEL przez półtora roku realizacji kontraktu przemawia za uznaniem, że powódka dochowała należytej staranności przy wykonywaniu umowy, w szczególności w zakresie świadczenia usług, za które przysługiwało jej wynagrodzenie ryczałtowe, zgłaszane przez pozwaną zarzuty nie są więc uzasadnione.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powódki, że świadczenie usług doradczych może wiązać się z przedstawianiem poglądów i propozycji sprzecznych ze stanowiskiem zleceniodawcy i jego intencjami. Pozwana nie udowodniła, że powódka nienależycie wykonując umowę, działała wbrew jej interesom lub na niekorzyść zamawiającego.

Sąd Okręgowy podał, że czyniąc te ustalenia pominął dowody z dokumentów i zeznań świadków strony pozwanej Mirosława P i Jacka S w zakresie, w jakim odnosiły się one do zgłaszanych przez pozwaną zarzutów nienależytego wykonywania przez powódkę umowy, skutkującym utratą przez zleceniodawcę zaufania do jej podwykonawcy -PAEL, których nie mógł zinterpretować, gdyż nie miał wiadomości specjalnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie też było podstaw do rozwiązania umowy na podstawie jej § 7 ust. 2 pkt. 4, gdyż nie doszło do rozwiązania stosunku prawnego, będącego podstawą świadczenia przez ADREM usług doradczych na potrzeby projektu INFO . Skoro strony w umowie uznały za podstawę wypowiedzenia rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku prawnego będącego podstawą świadczenia przez spółkę ADREM usług

doradczych na potrzeby projektu INFO, to nie można uznać za ważny powód - w rozumieniu art. 746 § 1 k.c. - zmiany umowy z 9 lutego 2011 r. dokonanej aneksem nr 6, czy zasad finansowania projektu INFO, które pozostawały bez wpływu na realizację projektu INFO z udziałem ADREM jako wykonawcy. Strony nie łączyły też bytu umowy zawartej 1 marca 2011 r. z konkretnym przetargiem, którego unieważnienie i ogłoszenie na nowych zasadach nie mogło uzasadniać jej przedterminowego wypowiedzenia, gdyż gdyby taka była wola stron, zapis § 7 ust. 2 pkt. 2 odnosiłby się nie do umowy pozwanej z liderem konsorcjum, lecz do przetargu ogłoszonego i prowadzonego na określonych zasadach.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozwiązanie przez pozwaną umowy, bez przyczyn określonych w § 7 ust. 2, uzasadnia żądanie zapłaty przez pozwaną spółce Partner Consulting odszkodowania w wysokości równej ryczałtowemu wynagrodzeniu, które powódka otrzymałaby, gdyby umowa była realizowana w okresie od października 2012 r. do lutego 2013 r. Przekonujące jest twierdzenie powódki, że kwota ta została skalkulowana przez umawiające się strony przy uwzględnieniu pozostałych elementów wynagrodzenia. Nie była także zależna od faktycznie wykonywanych czynności określonych w § 1 ust. 1.1. pkt. (i) - (iii), (x) i ust 2 pkt. (ix). Zgodnie z przepisem art. 471 k.c., regulującym odpowiedzialność kontraktową, do przyjęcia obowiązku dłużnika zapłaty odszkodowania konieczne jest wykazanie i udowodnienie przez wierzyciela niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez dłużnika, wyrządzenia mu szkody, a także normalnego związku przyczynowego między nimi. (art. 361 § 1 k.c.). Roszczenie spółki PAEL nie było przez pozwaną kwestionowane co do wysokości. ADREM nie przeczyła, że w przypadku obowiązywania umowy w okresie od października 2012 r. do lutego 2013 r. powódka otrzymywałaby od niej wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 60.000 zł miesięcznie. Kwota ta wynika także z umowy zawartej przez strony 1 marca 2011 r. Sąd uznał zatem roszczenie główne za uzasadnione także co do wysokości.

Jesteś pełnomocnikiem pozwanej Spółki ADREM. Wyrok z dnia 25 marca 2014 r. w sprawie I C 26/13 Sąd Okręgowy w Warszawie wraz z uzasadnieniem doręczył pełnomocnikowi pozwanego dnia 2 maja 2014 roku. Oceń prawidłowość wydanego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie poprzez sporządzenie apelacji w imieniu pozwanego bądź sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia apelacji.

